Nro 55.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 9. LIPCA ROKU 1799. we WTOREK.

Urządzenie względem ukarania kradzieży i tym podobnych wyſtępkow.

MY FRYDERYK WILHELM z Bożey łaſki Krôl Pruſki etc. Wszem w obec wiadomo czyniemy: Pomnażaiąca ſię od nieiakiego czasu liczba kradzieży, i coraz częſtſze ucieczki złoczyńcow wſkazuią potrzebę poſtanowienia ſtoſownieyſzych kar rozciągnąć ſię maiących na tych, ktorzy po ogłoszeniu ninieyſzego Urządzenia takowych dopuszczą ſię wyſtępkow.— Przy tey odmianie bywſzych dotąd praw karzących, zamiar nasz Oycowſki dąży do tego; abysmy wiernym poddanym naszym spokoyne poſiadanie ich własności zabespieczyli; dla zabieżenia kradzieży i rozboiowi, poſtrach, wrażaiące przykłady wyſtawili, złoczyńcow, ile być może poprawili, a ieżeli poprawić ſię nie zechcą, onym ſpoſobność ſzkodzenia swym współ-Obywatelom odięli. — Dla zupełnego doyścia tego zamiaru, wydaliśmy pod datą dziſieyſzą dla Sądow w tuteyſzych naſzych Miaſtach rezydencyonalnych i w Juryzdykcyach do nich należących, ſądownictwo kryminalne ſprawuiących, osobną Inſtrukcyą, podług której pod dozorem i wspólnie z wyznaczoną z naszego ramienia Kommiſſyą, włożone na nich obowiązki dopełniać maią. — Ta Inſtrukcya niemniey wſzyſtkim Krajowym wyżſzym Magiſtraturom ſprawiedliwości przeſłaną będzie z zleceniem, iżby do czasu ogłoſzenia poprawioney Kryminalney Ordynacyi, przepisy przerzeczoney Kommiſſyi nadane, nietylko ſame, ile być może wykonywały, ale ſubordynowanym ſobie Kryminalnym Sądom potrzebne i ſtoſowne w tey mierze prawidła przepisały. —Przez zachowanie przepisanego w wſpomnioney Inſtrukcyi poſtępowania sposobu, złoczyńcow łatwiey wyśledzić, okradzionemu do odzyſkania ſkradzioney rzeczy prędzey dopomodz, przeciąg inkwizycyi ſkrócić, wyrok przyspieszyć, oraz ucieczce więźnia lub na robotę ſkazanego winowaycy, zapobiedz będzie można. — Co ſię naprzód tyczy poſtanowienia Kar, nadaiemy mocą ninieyszego Urządzenia naſtępuiące przez wſzyſtkie nasze wyższe i niższe Sądy Kryminalne zachować ſię powinne przepisy, które iednak w przypadkach pod rozpoznanie Sądow woyſkowych należących, zaſtoſowane być nie maią.

§. 1. Przy ukaraniu złodzieiow i rozbòynikow, pilnie rozgatunkować należy, czyli złoczyńca proſtą kradzież pierwszy, drugi, lub trzeci raz, lub z uciążaiącemi ſtoſunkami popełnił; czyli iuż dawniey o gwałtowną kradzież lub rozbòy, raz lub po kilkakroć był obwiniony, lub kupy złodzieyſkiey był uczeſtnikiem, lub w zamiarze kradzieży albo rozboiu ogień podniecał.

§. 2. *Pierwszy raz popełniona proſta kradzież.* Złodziey pierwſzy raz o proſtą kradzież przekonany, na ciele karany, a ieżeli takowe ukaranie na nim użyte być nie może, albo za niedoſtateczne uznane będzie, na zamknięcie w domu poprawy na ciche więzienie, lub na robotę ręczną ſkazany być ma.

§. 3. Czyli do chłoſty cielesney kańczug lub rozgi użyte, iak wielka ich liczba naznaczona, i czyli takowa kara od razu iednego, albo w dwòch lub trzech po sobie idących, bądź w różnych dniach rozciągniona być ma, to zależeć będzie podług §. 4. — od decyzyi Sędziow wyrok piszących.

§. 4. Przy wyznaczeniu takowey kary, na płeć, wiek, zdrową lub ſłabą komplexyą ciała, także na insze oſobiſte ſtoſunki złoczyńcy mieć wzgląd, a zatym i w tey mierze przy inkwizycyi potrzebną uwagę w Aktach zapisać należy. Jeżeli zachodzi obawa, iżby chłoſta zdrowiu, ukarać ſię maiącego, mogla być szkodliwą, wtedy zdanie Fizyka mieyſkiego lub Powiatowego, lub Chirurga zaciągnąć trzeba, w każdym zaś razie Sędzia inkwiruiący projekt, przydać powinien, iakie ukaranie nayprzyzwoitsze być może.

§. 5. Leksza lub oſtrzeysza chłoſta wprawdzie od Sędziego wyrok piszącego zależy, wſzelako ten przytym z obowiązku swego na wſzyſtko mieć wzgląd powinien, co ſię w inkwizycyi okazało, i co zmnieyszenie lub oboſtrzenie kary ſtanowić może.

§. 6. Leksza chłoſta może mieć mieysce dla przeszłych nieſkazitelnych poſtępkow, poniesionych nieszczęść i wynikłego ztąd zupełnego braku sposobu życia, dla dowiedzioney podſtępney obcey namowy, otwartego wyznania przed zaszłą konwikcyą, nikczemności ukradzioney rzeczy, lub nakoniec, dla naſtąpionego zupełnego zwrotu oney.

§. 7. Oſtrzeysza chłoſta wtedy będzie wyznaczona, gdy złoczyńca przed areſztem ſwoim iuż kilkakroć popełnił kradzież, za którą ieszcze kary nieodnioſł, gdy chytrym lub azardownym ſpoſobem przygotowania do kradzieży uczynił, gdy wyſtępek w nocy, na jarmarku, albo w tłumie ludzi popełnił, gdy rzecz ukradziona znaczney ieſt wartości, albo z iſtoty ſwey przez właściciela nie mogła być w zamknięciu trzymaną, lub dla dobra powszechnego, bądź dla publiczney ozdoby wyſtawioną, bądź przy zaszłym pożarze lub powodzi wyratowaną, albo samemu złoczyńcy do ſtarannego zachowania powierzoną była; tudzież Czeladź swoie Państwo, uczniowie lub Towarzyſze ſwych Mayſtrow, ieden wſpół-mieszkaniec drugiego okradł, nakoniec gdy złoczyńca przez krnąbrny upor inkwizycyą przedłużył, albo bez ſłuſznego powodu od wyroku ſądowego appellacyą założył.

§. 8. Takowa poſtanowić ſię maiąca chłoſta, odprawić ſię powinna w więzieniu, przez iednego lub dwoch na obluzie będących ſtrożòw, w przytomności ſamego tylko Sędziego, ktorego ieſt obowiązkiem ukaranego napomnieć, nauczyć go iakich uczciwych śrzodkow wyżywienia ſwego chwycić ſię powinien, i oſtrzedz o karach, iakie iego za dalszym dopuszczeniem ſię kradzieży czekaią.

§. 9. Jeżeli chłoſta cielesna za niemogącą bydź użytą lub za niedoſtateczną uznana bądzie, na ów czas zamiaſt oney lub procz niey, Sędzia na zamknięcie w domu poprawy, lub ciche więzienie, lub też na ręczną robotę z wyznaczeniem przeciągu czasu wedle prawideł w powszechnym prawie kraiowym zawartych, winowayce wſkaże.

§. 10. Jeżeli wſkazany na karę lub ukarany, mimo otrzymaną przeſtrogę z domu poprawy lub z więzienia ucieczce, lub przez ucieczkę od włożoney na ſiebie ręczney pracy usunie ſię, wtedy ſkoro złapany będzie, za takową ucieczkę rowną odnieſie karę, iak gdyby był pierwszy raz o proſtą kradzież przewiedziony.

§. 11. *Powtorna proſta kradzież.* Jeżeli przekonany o kradzież i za onę podług ninieyszego urządzenia lub w miarę inszych prawnych uſtaw w tych kraiach, lub w obcym Państwie przez wyrok ukarany złoczyńca, powtorną proſtą kradzież będzie miał ſobie dowiedzioną, wtedy procz oſtrzeyſzey chłoſty, oraz na zamknięcie w domu poprawy, lub w więzieniu, lub na ręczną pracę wſkazany bydź powinien. Co do przeciągu czasu, ten wedle powyższego przepisu, od zdania Sędziego zależeć będzie, ucieczka zaś w takowym razie tak ukaraną bydź ma, iak gdyby zbiegły złodziey trzeciey dopuścił ſię kradzieży.

§. 12. *Trzecia proſta kradzież.* Za popełnioną, przez ukaranego dwa lub więcey razy dla proſtey kradzieży złodzieia nową kradzieżą, chłoſta cielesna nietylko nadzwyczaynie oboſtrzoną, ale złodziey poty w domu poprawy trzymany bydź powinien, poki Zwierzchność tego domu nie przekona ſię, że złoczyńca przez wytrzymane kary iſtotnie poprawił ſię, że ieſt w ſtanie wyżywienia ſię uczciwym ſpoſobem, i że przez uwolnienie iego, nie zachodzi obawa dla publicznego bespieczeńſtwa. Jedynie tylko w takowym przypadku Sąd, u ktòrego wyrok zapadł, na doniesienie przez Zwierzchność domu poprawy, na uwolnienie zezwolić ieſt mocen.

§. 13. Jeżeli złodziey do czasu swey poprawy na zamknięcie wſkazany ucieknie, za uchwyceniem ſwym tak powinien bydź ukarany, iak gdyby ſię gwałtowney dopuścił kradzieży. Rownego nie uydzie ukarania ten, ktorego w nadziei naſtąpioney poprawy wypuszczono, ieżeli mimo otrzymaną przeſtrogę w przyszłym czaſie o nową kradzież przewiedziony będzie.

§. 14. *Kradzież z uciążaiącemi ſtoſunkami.* Obięta w §. 2. 13. różnica między kradzieżami raz, dwa, lub trzy razy popełnionemi i ukaranemi, mieyſca znaleść nie ma, ſkoro uciążaiące około niey zachodzą ſtosunki. 1.) Gdy kradzież w Krolewſkich lub Krolewiczowſkich zamkach, publicznych magazynach, ſkładach, domach pocztowych, lub inszych publicznych gmachach popełnioną zoſtała. 2.) Gdy pieniądze lub rzeczy ſkradzione zoſtały, które Monarsze, Krolewiczom, i Krolewnom domu Krolewſkiego, kościołom, pobożnym funduszom, lub publicznym zgromadzeniom należą, lub urzędom pocztowym były powierzone. W takowych zdarzeniach, ieżeli obiekt ukradziony ieſt mnieyszey wartości, kara wedle §. 11. iak za powtorną proſtą kradzieżą, inaczey wedle §. 12 rownie iak gdyby złoczyńca iuż był dwa razy za kradzież ukarany, rozciągniona bydź powinna.

§. 15. *Pierwſza gwałtowna kradzież.* Gwałtowna kradzież popełnia ſię przez dobycie ſię lub niebeſpieczne weyście, przez wyłamanie drzwi, ſkrzyń, lub inszych zamknięć, przez dorobione klucze, wytrychy, lub insze narzędzia, oderznięcie lub inszym gwałtownym sposobem ukradzenie, z pocztowych lub podrożnych, lub inszych poiazdow, kufrow, bądź pakow znaczney wartości, lub gdy złoczyńca grożąc gwałtem właścicielowi lub ſtrożowi rzeczy w bronieniu kradzieży był na przeszkodzie, albo dla popełnienia oney targnął ſię na kogo aczkolwiek onemu przez to bolu żadnego nie zadał.

§. 16. Przekonany pierwszy raz o kradzież powyższym lub temu podobnym ſpoſobem, gwałtownie wykonaną na nadzwyczayną chłoſtę wſkazany, i w miarę okoliczności na rok lub więcey lat w oſtrym domie poprawy osadzony bydź ma; z którego nie wyidzie poki nie dowiedzie, iakim sposobem nadal uczciwie wyżywić ſię będzie w ſtanie.

§. 17. Ucieczka z takiego ſurowego domu poprawy, za ponowienie wyſtępku poczytana będzie.

§. 18. *Powtorzona gwałtowna kradzież.* Jeżeli za popełnioną gwałtowną kradzież raz ukarany złoczyńca drugi raz o powtorną gwałtowną, bądź znaczną kradzież przewiedziony zoſtanie, wtedy wyrok na częſte surowe chłoſty, i zamiaſt poſtanowioney liczby lat, na zamknięcie do czasu udarowania go wolnością naſtąpić powinien.

§. 19. Uwolnienie wſkazanego tym sposobem złoczyńcy, wtedy tylko mieysce mieć będzie, kiedy po ściſłym wybadaniu ſię dowodnie okazano być może, iż przez kilka lat nienagannie sprawował ſię, że będzie mogł nadal mieć uczciwy sposob życia, i że zgoła ſkutek powziętey o poprawie iego nadziei odpowie.

§. 20. Jeżeli takowy do czasu udarowania ſiebie wolnością w domu poprawy osadzony aresztant ucieczce, ſchwytany do Cuchtauzu lub Fortecy oddany będzie, i przez pięć lat dobrodzieyſtwa wolności ſtanie ſię niegodnym.

§. 21. Rownemu ukaraniu podpadnie ten, ktory po otrzymaney wolności nowey dopuści ſię kradzieży.

§. 22. *Pierwszy raz popełniony rozboy.* Jako rozboynik będzie karany złodziey, ktory dla wykonania kradzieży iednego lub więcey ludzi biciem, wiązaniem, zatkaniem uſt, lub inszym sposobem bezſilnemi czyni przeszkodzenia kradzieży albo schwytania sprawcy.

§. 23. Kto pierwszy raz dopuści ſię rozboiu, ten ieżeli powszechne Prawo Krajowe w zachodzącym zdarzeniu ſurowszey kary nie ſtanowi, po kilkakroć iak nayoſtrzey chłoſtany, i do czasu naſtąpioney łaski uwolnienia w Cuchtauzie lub w Fortecy osadzony zoſtanie.

§. 24. Za ucieczkę lub popełnioną po wypuszczeniu swym powtorną znaczną kradzież, dożywotnią karę w Cuchtauzie lub w Fortecy na ſiebie ściągnie.

§. 25. *Powtorzony rozboy.* Przekonany o powtorny rozboy ieżeli powszechne Prawo Kraiowe na popełniony wyſtępek surowszey kary nie ſtanowi, publicznie smagany, z dobrey ſławy wyzuty, na twarzy piętnowany, i na całe życie do Fortecy odeſłany być ma, gdzie od drugich więźniow odłączony będzie, ażeby ſpołeczności ludzkiey nie był ſzkodliwym.

§. 26. *Kupy złodzieyſkie.* Ci, ktorzy przekonani zoſtaną, że weszli w związki końcem formalney profeſſyi ſpołeczney kradzieży, ieżeli przy popełnionym przez takową kupę złodzieyſką wyſtępku ſami byli czynnemi, albo ubocznym ſpoſobem do niego przyłożyli ſię, iak karani będą, iak gdyby rozboy popełnili §. 22. 25.

§. 27. *Podniecanie ognia.* Jeżeli kto będzie przewiedziony, że w zamiarze kradzieży lub rozboiu ogień wzniecił, ten za zdarzonym ztąd pożarem, karom w §. 22. 25. na rozboynikow poſtanowionym popadnie, gdyby w takowym razie powszechne prawo kraiowe oſtrzeyſzey kary nie obeymowało. Co zaś gdyby ſprawca przed wybuchnięciem pożaru żal swoy okazał, i pożarowi ſam zapobiegł, wtedy takowe niedopełnione podpalanie, tylko z kradzieżą pod uciążaiącemi okolicznościami (§. 14.) zaszłą, porownane bydź ma.

§. 28. *Utaienie złodzieiow.* Kto w zachowaniu lub utaieniu kradzionych rzeczy złodzieiowi rozmyślnie dopomaga, onemu w mieszkaniu ſwym schronienia dozwala, lub iakikolwiek bądź sposob zataienia wyſtępku, uniknienia aresztu, lub ratowania ſię z niego przez ucieczkę podaie, taki będzie karany, iak gdyby proſtą kradzież ſam popełnił. Wszakże za takowe rozmyślne uczeſtnictwo z rozboynikami, kupami złodzieyſkiemi, lub palaczami, w miarę okoliczności karze na gwałtowną kradzież wyznaczoney (§. 15) podpadnie.

§. 29. *Kupowanie lub zaſtawianie kradzionych rzeczy.* O tych, ktorzy mimo mianą wiadomość kradzione i złupione rzeczy kupuią, lub w zaſtaw przyimuią, mowi powszechne prawo kraiowe.

§. 30. *Fałſzowanie monet, dokumentow etc. i insze oszukania.* Podobnie względem tych, ktòrzy fałszywą monetę biią, worki kass publicznych, lub dokumenta fałszuią, ſtęple czyli pieczęcie dorabiaią, lub insze takowe oszukańſtwa popełniaią, Sądy zachowaią ſię tym czaſem wedle prawideł w powſzechnym prawie kraiowym zawartych; wszelako za mnieysze przewinienia tego rodzaiu: z ſtosunkiem do ninieyszego urządzenia, niemniey także cielesną chłoſtę, i zamiaſt więzienia w cuchtauzie lub fortecy, zamknięcie w domu poprawy poſtanowią, za cięższe zaś wyſtępki uznaią, ażeby złoczyńca po wytrzymaney karze, oddany zoſtał do domu roboczego do czasu, gdzie poprawa iego okaże ſię, i pewno będzie, że uwolnienie iego szkodliwych za ſobą nie pociągnie ſkutkow.

§. 31. Swawolny żebrak, gwałtownie do izby mieszkalney wdzieraiący ſię, albo przez groźbę jałmużnę wymuſić uſiłuiący, rownie karany być ma, iak gdyby proſtą kradzież popełnił. Jeżeli uſtnie lub piśmiennie założeniem ognia lub biciem groził, karze na gwałtowną kradzież w §. 16. poſtanowionym podpadnie.

§. 32. Gdyby w poſtępowaniu podług przepisow w ninieyszym Urządzeniu zawartych, wątpliwości względem powszechnych reguł, a mianowicie o to zachodziły, iakim sposobem ma być ukaranie zaſtosowane, gdy wyſtępki rodzaiu rozmyślnie albo przypadkowo, albo tylko uproiektowane, lub też w części tylko popełnione, lub wykonane zoſtały, wtedy Sądy poſtąpią ſobie podług prawideł powszechnego prawa kraiowego, i wedle nich wyroki wydawać będą. — Ażeby zaś ninieysza uſtawa do każdego wiadomości doszła, niezwłocznie do gazet i pism publicznych *Intelligentz-blätter* zwanych, w wszyſtkich Prowincyach ſposobem dodatku przyłączona, i takowe oney ogłoszenie od czasu do czasu ponawiane, niemniey drukowane Exemplarze w mieyscach przez urzędy mieyscowe, Policyine do tego wyznaczonych publicznie przybite być maią. — Originał tey uſtawy własną ręką naszą podpisaliśmy, i pieczęcią naſzą Krolewſką ſtwierdzić rozkazaliśmy. — Działo ſię i dan w Berlinie d. 26. Lutego 1799. (L.S.) FRYDERYK WILHELM.

DE GOLDBECK.

z Londynu dnia 21. Czerwca.

Od naſzych flottow żadney nie odbieramy wiadomości. — Podaią tu ſiłę naszą na morzu śrzodziemnym do 57. okrętow liniowych, to ieſt: Admirał *St Vincent* 21. Kontr-Admirał *Whitshed* 5. Kontradmirał *Nelſon* 15, Admirał *Gardner* 16. — W porcie *Breſteńſkim* na dniu 12 nie znaydowało ſię iak 3 liniowych okrętow i trzy fregaty. — *Pitt* tak ieſt teraz chorym na pierſi, iż za poradą doktorow ośle mleko piie. Zakazano mu także pić wina i zatrudniać ſię intereſſami. — Lord *Minto* iedzie w charakterze poſła *Angielſkiego* do *Wiednia* na mieysce Pana *Eden*. — W kilka dni wyiedzie ztąd kuryer lądem do *Indyow*. Depesze iego ściągaią ſię do woyny z *Tippo Saybem*. — Krol odprawił znowu musztrę z korpusu ochotnikow *Londyńſkich*.

Odiazd Pana *Wikham* do *Szwaycaryi* był przyczyną rozſianey pogłoſki o negocyacyach wkrotce znowu rospocząć ſię maiących, lecz mowa Krolewſka w parlamencie dowodzi raczey, iż wſzyſtkie zamiary wymierzone ſą ku oſwobodzeniu *Szwaycaryi*. —Kupcy na morzu wschodnim handluiący, uczynili przełożenie Rządowi względem wielu kaprow nieprzyiacielſkich około brzegow *Norwegij* krążących. Od 3 lat więcey iak 250. okrętow *Angielſkich* zoſtało przez nich zaiętych. — Na dniu wczorayszym Miniſter Xiążęcia *Wirtemberſkiego* Baron *Myluis* był Krolowi Jmci prezentowany. — Rozmaite milicye *Irlandzkie* gotuią ſię do weyścia na okręty.

Czynności Parlamentowe.

Na dniu wczorayszym w izbie wyżſzey wprowadzony był Bill w celu zniesienia taiemnych zgromadzeń. Lord *Radnoc* żądał aby nawet *Francmasoni* z pod tego prawa nie byli wyięci, po czym Xiążę *d'Athol* zabrał głos na ich obronę. Zarzuty przeciw *Francmasonom* w świeżym pismie X. *Barruel* o *Jakubinach* uczynione, chociaż przez dobre poſtępowanie lożow na ſtałym lądzie ſą uſprawiedliwione, nie mogą iednak dotykać lożow *Angielſkich*. Mam honor bydź W. Miſtrzem lożow dawnego kształtu, i czynię ſobie chlubę z tego, gdyż nie znam żadney klaſſy ludzi ſpokoynieyszey ani wiernieyszey. Wſzelkie rozwagi nad polityką i religią ſą podług praw naszych zupełnie pomiędzy nami zakazane, naszym nayglownieyszym celem ieſt miłość ludzkości i dobreczyny.— Biſkup z *Rocheſter* — I ia także ieſtem członkiem iedney części wolnego mularſtwa w *Szkocyi* założonego. Nie znayduię w niey nic, coby przeciwnym było religiy, patryotyzmowi, wierności poddanych, i wſparciom Rządowi winnym; mogę owſzem śmiało złożyć iaſne świadectwo o czyſtości i moralności tego inſtytutu. Wszakże obok wſzelkiego naſzego uſzanowania dla braterſtwą ludzi, ſądzę bydź bardzo potrzebną rzeczą, w teraźnieyszym niebeſpieczeńſtwie nie wyimować nawet *Francmasonow* z pod prawa uſtanowić ſię maiącego. Pod zaſłoną wolnego mularſtwa wiele nieſzczęścia na ſtałym lądzie dopełnionego zoſtało. W *Niemczech* mianowicie nauka Anarchii i Rewolucya w lożach *Francmasońſkich* ieſt zaſzczepiona, iak ſię to z ſławney powyższey kſiążki iawnie okazuie. Inne iednak okolice kraiu tego odrzuciły takowy poſtepek, a w ſpoſobie prawdziwie mężkim i patryotycznym zgromadzenia ſwoie na inny czas odłożyły, poſtrzegłszy, iż te do zaſad zamiarowi ſwemu przeciwnych odciągnione bydź mogły. Ponieważ milczenie zachowane bydź muſi, przeto nikt nie może powiedzieć iezeli zasady nowości rozszerzaiące ſię na ſtałym lądzie, nie wcisnęły ſię także do lożow naszych. Troſkliwość z tego powodu tym bardziey ieſt zatrważaiącą, kiedy zapewniaią, iż od dwoch lat 8 lożow illuminatow zoſtało u nas założonych. Pomimo więc gorliwey obrony niewinności moich wspoł-braci Masonow, daię zdanie aby pod prawo zakazu podchodziły także loże kraiu naszego. Jakkolwiek obowiązki moie iako Masona ſą wielkie, przywiązanie iednak do konſtytucyi, i uſzanowanie ku prawdziwym Oyczyzny intereſſom, tudziez obowiązek doſtoyności *Para* iaką ieſtem zaszczycony, przemagaią we mnie.— Wyięcie przeto lożow z pod prawa zakazu odrzucone zoſtało, zgodzono ſię tylko na to, iż wszyſtkie przed tym Bilem utworzone Towarzyſtwa maią odbywać ſwoie poſiedzenia, byle tylko uwiadomiły ſędziego pokoiu o czaſie ich początku, i podały regeſtr członkow ſwoich.

W nizſzey izbie P. *Tierney* miał obſzerną mowę o teraźnieyszym ſtanie ſkarbu. Od roku 1793 do 1799 dług narodowy podwoił ſię. Potrzeby kraiowe wynoſiły do 60 millionow. Jezeli woyna dłużey potrwa, tedy niewyrachowane może naſtąpić pomnożenie długu etc. *Pitt* przyrzekł, iż wkrotce z wszelkiemi nayobszernieyszemi szczegułami zaspokoi troſkliwość Pana *Tierney*.

z Paryża dnia 21. Czerwca.

Na mieyscu obu Dyrektorow *Merlin i Lareveillere*, ktòrzy złożyli ſwe urzędy, wybrani zoſtali do Dyrektoryatu Ob. *Ducos* bywszy członek Konwencyi, a teraz świeżo Prezydent ſądu kryminalnego w departamencie *des Landes* i Generał dywizyi *Moulins* tymczasową kommendę nad armią *Angielſką* w *Rennes* maiący.— Znacznieysze okoliczności ktòre ten wypadek poprzedziły, ſą naſtepuiące.

Obywatel *Gohier* przy wniyściu ſwoim do Dyrektoryatu miał mowę naſtępuiącą. „Obywatele Dyrektorowie. Przez tłumaczow woli Narodowey do Dyrektoryatu wezwany, drżącym okiem poglądam na całą rozległość włożonych na mnie obowiązkow. Rząd Republikański zagruntować przez szybkie i mocne wykonanie prawa, dać wſparcie handlowi i zachęcenie kunsztom, zapalić na nowo we wſzyſtkich ſercach goraiącą miłość Oyczyzny, miłość cnoty, ożywić duch publiczny przez ciągłe zniszczenie łupieztw, uſtalić trwałe panowanie Rzetelności i Sprawiedliwości, całey potęgi Narodowey użyć ku zemście obelgi zadaney nam w zaboyſtwie poſłow naszych, wyrwać Republikanow z pod miecza morderſkiego, ktòry nieprzyiaciele naſi wrazili w ręce zaboycow po rożnych Departamentach, wſzyſtkich za nadto długo rozdzielonych Obywatelow w iedno znowu połączyć; męztwo i wolę Ciała Prawodawczego (chcącego przez nowy hołd konſtytucyi oddany, zabespieczyć dla wſzyſtkich *Francuzow* iey wolne i nieograniczone używanie) wesprzeć walecznych naszych woiownikow, uſiłowania zachęcić, zwycięztwa ich przygotować, i wſzelkiemi śrzodkami one zapewnić, dowody męztwa nadgrodzic, zdraycow i łupieżcow ukarać, wielki narod poprowadzić do ſwego przeznaczenia; ſłowem 30 millionom wolnych i ſzlachetnie myślących Obywatelow nadać bespieczeńſtwo i ſzczęście, ta ieſt rozległa przeſtrzeń zawodu, wyſtawuiąca ſię przed oczami moiemi, te ſą uſiłowania które z wami dzielić powinienem. Nie ukrywam tego przed wami, iż nadzieia przyłożenia ſię do tak ważnych zamiarow, iż wewnętrzne uczucie moiey gorliwości i moiego mężnego poświęcenia ſię, a nadewſzyſtko zaufanie w talentach i cnotach kollegow moich, ktòrym dopomagać powinienem, usunęły z przed oczu moich te wielkie trudności, do ktorych pokonania przeznaczeni ieſteśmy. Przyimiycie odemnie Obywatele Dyrektorowie śluby iakie od początku Rewolucyi uczyniłem, a ktòre teraz przed wami odnawiam, iż wszyſtkie chwile życia mego, wszyſtkie fizyczne i moralne ſiły poświęcę na utrzymanie wolności i rowności.

Na tę mowę odpowiedział pod òw czas Prezyduiący Ob. *Merlin* w naſtępuiącey treści: *Obywatelu Kollego*. Powołany ieſteś do dzielenia prac Dyrektoryatu wśrzod ważnych i trudnych okoliczności. Jeſt to hołd oddany talentom i gorliwości iakie w życiu twoim politycznym okazałeś; Ciało Prawodawcze zatrzymało w pamięci zaſługi twoie, a dzień w ktorym odbierasz okazały tego dowod, ieſt dniem pociechy dla dawnych współtowarzyszow niebespieczeńſtw i trudow twoich, ktorzy umieią ſzacować ſkłoności oddanego dobru Rzpltey ſerca, i zdanie przez ciebie ſtatecznie oświadczane, iż tylko w iedności Republikanow ſzczęście i ſława polega. Przed oczyma twemi Obywetelu otwiera ſię teraz rozległy zawod, na ktorym uyrzysz w poruszeniu naypotężnieysze ſprężyny ſerca ludzkiego. Droga nasza prowadzi nas przez wſzyſtkie intereſſa i rozmaite namiętności, cały ſekret mądrości ieſt umieć ie tak prowadzić, aby ſzczęście Oyczyznie przyniosły. Do tego celu będziemy wraz z tobą niezmordowanie dążyć. Przyimiy w zadatku tego zapewnienia pocałowanie braterſkie. Bodayby to było hasłem dla wſzyſtkich Republikanow do rzetelnego poiednania ſię i wezwaniem do ogolnego użycia wſzyſtkich ſił przeciw nieprzyiaciołom Rzpltey i ludzkości.“

Po wyborze i inſtallacyi Ob. *Gohier* na Dyrektora, Rada 500. na dniu 18. z rana o godzinie 10. rozpoczeła obrady w ſwoiey nieuſtaiącey ſeſſyi. Przekładano na niey, iż przyczyna oddalenia ſię na nieiaką chwilę zwycieztwa od naszych walecznych legionow pochodzi z rabunkow i łupieztw *Scherera*, tudzież z chciwości i oszukańſtwa liwrantow. Sam Dyrektoryat podług wyrachowania *Scherera* liczył przy rozpoczęciu krokow nieprzyiacielſkich potęgę naszą woienną przeszło 500. tyſięcy ludzi, dziś ſię pokazuie, iż ieſt daleko mnieyszą. Oczewiſtą więc rzeczą ieſt, iż w Dyrektoryacie albo źli ludzie, albo głupi zaſiadać muſieli. Dyrektoryat przypisuie wprawdzie klęſki nasze niedoſtatkowi pieniężnemu, lecz czemuż nie podał liczby mnieyszey woyſka rzeczywiście w ſłużbie będącego, i czemuż nie wyſłał go ze śrzodka kraiu nad granice? Żądano przeto, aby rapport zdany zoſtał względem iſtotney liczby woyſka przy rozpoczęciu woyny.— Takowe mowy były hasłem do powſtania wszyſtkich przeciw Dyrektoryatowi.

Naſtąpiła potym ſławna mowa Ob. *Bertrand* z departamentu *Calvados*. Procz znaiomey iuż iey treści, wyraził w niey ieszcze: „Chcieliście Prawodawcy wiedzieć przyczyny klęſk naszych i odpowiedziano wam, iż te z niedoſtatku ſkarbu publicznego i niezgody pomiędzy dwiema pierwszemi Rzpltey władzemi pochodzą. Co za zdradzieckie tłomaczenie! Jakże? czyżeście nie zezwolili na wſzyſtko czego żądał Dyrektoryat? lecz zezwolone fundusze gdzież obrocone zoſtały? W ſamym Arsenale *Paryzkim* było 139 tyſięcy karabinow, z ktòrych każda ſztukę po iednym franku przedawano, gdy tym czasem ta 20. frankow wartą była. Kompanie liwrantow otrzymały wielkie ſummy choć nic nie przyſtawiały! Y ieszcze nas śmieią oſkarżać o wydarzone klęſki! Gdyby złoto całey *Europy* ſpłyneło do ſkarbu naszego, tedy i to nie byłoby wyſtarczyło na tyla ſtraſznych łupieztw. Rumieńcie ſię bezwſtydni Tryumwirowie! Wyſtawię tu krotki obraz błędow waszych. Poſtawiliście na czele Miniſterium wojennego, łupiezcę wytartego czoła, a potym wyſłaliście go do Armij, dla dokończenia dzieła waszego i ruiny ſprzymierzonych Rzpltych. W wewnątrz kraiu zniszczyliście ducha publicznego, złożyliście z urzędow naylepszych Republikanow. Mowicie o zgodzie. Jakaż iedność może ſię utrzymać, pomiędzy wami, ktorzyście wſzyſtko czynili ku zniszczeniu Rzpltey i Ciała Prawodawczego, które wſzyſtko czyniło aby ią mogło uratować. Jeżeliście rzetelnie Oyczyznę waszą kochali, czemużeście oddawna nie złożyli dymiſſyi. Nie ſpoźniaycie ſię z tym dłużey. Nie ieſteście zdatni do zrobienia dobrze. Nie macie ani zaufania waszych Kollegow, ani Ludu, ani Ciała Prawodawczego, ani nawet waszych czołgaiących ſię podchlebcow.“— Powſtał potym *Dimiſtier*: Powinienem tu ieszcze przed wami mianowicie *Merlina* oſkarżyć. Z berłem żelaznym rządził ón *Niderlandami* Oyczyzną moią, a nawet ułożył projekt oddania ich obcemu Rządowi. Tak ieſt *Merlinie*, imie twoie krwawym pismem wyryte ieſt w Oyczyznie moiey. Żądam aby dekret oſkarzenia przeciw *Merlinowi* był wydanym.— Wnioſki te odeſłane zoſtały do wiadomey Kommiſſyi z 11. Członkow złożoney, do ktorey przybył ieszcze Generał *Augereau* i *Poulain Grandpré*.—Za zdaniem tey Kommiſſyi zapadł potym Dekret naſtępuiący: „Każda władza lub osoba, ktòraby cokolwiek przedſiebrała przeciw wolności i bezpieczeńſtwu Ciała Prawodawczego, i wydała w tey mierze iakiekolwiek rozkazy; lub one wykonywać rozkazywała, ogłoszona ieſt za wyiętą z pod Prawa i ściganą być mogącą.“

Gdy tym ſpoſobem mocne oſkarzenia wznoſiły ſię przeciw *Merlinowi* i *Reveillere*, obay ci Dyrektorowie na dniu 18. w wieczor o godzinie 5. przyſłali dymiſſye ſwoie. *Barras* ktory tymczasowo po *Merlinie* obiął prezydencyą, podpisał naſtępuiące poselſtwo: „Obywatele Reprezentanci. Ob. *La Reveillere Lepaux* i *Merlin de Douai* złożyli w Dyrektoryacie dymiſſye ſwoie. Dyrektoryat posyła wam kopie onych.“

Obie Dymiſſye Dyrektorow *Merlin* i *Reveillere* zawierały w treści. „Kiedy okropna burza zagraża Oyczyznie, na ow czas ci, ktòrych bytność na urzędach publicznych ſprawia przeszkodę do zgodności lub ſłuży za pozor do niezgody, oddalić ſię z tychże urzędow powinni. Ten to ieſt iedyny powod ktòry mię przywodzi do złożenia dymiſſyi. Żadna osobiſta boiaźń, żaden podły i nikczemny intereſs do tego mię nie pobudził. Powracam na łono familii moiey, zawſze gotowy do zdania rachunku z poſtępkow moich. Były one zawsze czyſte i nieſkażone, gdyż miłość oyczyzny zasadą ich była.„

Dnia 19. Czerwca w nocy, Rada ſtarszych wybrała Dyrektorem Ob. *Ducos* z liſty 10. kandydatow naſtępuiących: Generał *Lefevre*, *Maſſena*, *Moulins*, *Marescot*, Kontr-Admirał *Lacroſſe*, *Martin*, *Ducos*, *Charles Delacroix*, *Florent Guyot*, *i Dupuis* członek inſtytutu Narodowego.— Ob. *Ducos* z 202. kresek miał iey dla ſiebie 153.

Obywatel *Genſſieux* obrany zoſtał Pzezydentem Rady 500. pomiędzy ſekretarzami zoſtał także mianowany Generał *Augereau*, a Ob *Baudin* Prezydentem Rady ſtarſzych.

Poczym Lucyan *Buonaparte* imieniem Kommiſſyi 11. głos zabrał: „Uderzeni nieszczęściami Oyczyzny, zapytaliście ſię Dyrektoryatu o ich przyczynę, i aż do jego odpowiedzi ogłoſiliście nieuſtaiącą ſeſſyą. Dyrektoryat wſkazuie za głowną przyczynę wycieńczenie publicznego ſkarbu; przytoczenie chytre i nierzetelne, w ktorym powtarzano tylko wyrazy pism urzędowych. Oczekuiecie na drugie z większemi ſzczegułami Poſelſtwo. Wzaiemna godność iaką zachowuią dwie władze, odradzaiące ſię pomiedzy niemi zaufanie, powracaiąca zgoda, każą ſię ſpodziewać iż to Poſelſtwo dogodnieyszym będzie od pierwszego. Tym czasem winniśmy *Francyi*, winniśmy ſamym ſobie ażeby zniszczyć wrażenie iakie ſprawić mogło pierwſze Poſelſtwo. Niedoſtatek ſkarbu ieſt to zwyczayna zaſłona za pomocą ktorey ſtaraią ſię odwracać oburzenie Narodu. Nie ma niedoſtatku w dokładnie ułozonych ra-

chunkach. Sama tylko niedołężność lub złość mogą go okazywać osobliwie w Departamencie woiennym ktorego ſłużba ſtatecznie była zapewniana, i ktorego nawet kredyta nie są wyczerpanemi. Dokładne obrachunki dowodzą, iż na rok 7. nakazana była ſumma nierównie znacznieysza, niżeli była potrzebna na utrzymywanie 400. tys: woyſka, rachuiąc po 700. frankow na iednego człowieka. Rowneż ſummy kredytowe były pozwolonemi, i ieżeli niebyły wybrane, ieſt to winą wykonawcow Prawa. Domagali ſię oni nowych podatkow, a pierwsze ieszcze nie były wybrane. Czyliżby wypłacono nowe? Nadto w podanych rachunkach zapomniano prawie o kontrybucyach z kraiow podbitych. Zewnątrz ſyſtematem większości Dyrektoryatu była dezorganizacya, rabunki, zburzenie Rzplty. Armie nasze były nagle attakowane, lecz niezwyciężone, ich adminiſtracye zniszczone, ich arsenały, ich oręże ſprzedane! Te bezprawia w pierwszych dniach widzieć ſię dały; chciano temu zaradzić, lecz Dyrektoryat na złe używaiąc powierzoney ſobie w Fructidorze władzy, zachował ſwoie okropne ſyſtema łupieztwa, z przedſięwzięciem nigdy ſię w tył nie oglądać; Republikanow nazywano anarchiſtami, a ſamych tylko podchlebcow ſłuchano i przyimowano. Z zimną krwią, a despotyczną gwałtownością zrzucanie z urzędow wydarło Republikanom ſtyr Rządu. Urzędowe pisma nieprzeſtawały oſławiać Ciała Prawodawczego: Elekcye ludu w ſwoiey wolności były zgwałcone. Lud *Francuzki* był znieważony w udzielności ſwoich ſeymikow, a Obywatele oddalali ſię z ſwoich pierwiaſtkowych zgromadzeń. Lud *Francuzki* był zawoiowany przez podłych agentow intrygi. *Szwaycarya* od bezwſtydnych pochłoniona poborcow. *Włochy* widziały tyle Trybunałow, i na codzienne rewolucye były wyſtawionemi; imie *Francuzow* poszło w obrzydzenie u kochaiących go ludow. Laury woienne były ſłabą przeciwko despotycznym ciosom obroną, a ręce zwycięzkie obciążano więzami. Lecz nakoniec pokazała nam ſię iutrzenka dni ſzczęśliwſzych. Odradza ſię Dyrektoryat Wykonawczy, Ciało Prawodawcze powraca do pierwszego ſwoiego mieysca w Rzpltey; naſze uſiłowania i nasza zgoda przywołaią nazad zwycięſtwo; Konſtytucya odzyſka całą ſwą ſiłę, a lud *Francuzki* ſwoią wolność, i prawa ſwoie odtąd niezgwałcone. Kommiſſya proponuie nieuſtaiącą ſeſſyą, aż do odebrania nowego poſelſtwa Dyrektoryatu, i donosi, iż pracuie nad adreſſem do *Francuzkiego* ludu.— Seſſya nieuſtanna na dal utrzymana.— Dzieło Kommiſſyi w 12. exemplarzach zoſtanie wydrukowane.

Genissieux podaie nad rachunkami *Scherera* wiele uwag, ktoremi uſiłuie dowieść iego łupieztwa.— Kazano wydrukować.

Boulay-Paty.— Od dawnego czasu mowią o zbrodniach *Scherera*, a przecież dotąd nie ieſt aresztowanym. Przyszedł moment dochodzenia i ukarania złoczyńcow, gdziezkolwiek bądź ſię znayduią; potrzebne ſą wielkie przykłady. Dopraszam ſię, ażeby Kommiſſya obowiązana przeyrzeć Prawo 10. Vendemiaire względem odpowiedzialności miniſtrow, ſtawiła ſię w 24. godzinach.— Uchwalono.

Arena (ſtarszy) żąda, ażeby rapport Lucyana *Buonaparte* był rozeſłany do departamentow i do armiow. Niemożna nadto wcześnie oświecić lud względem podſtępow fakcyi oligarchiczney, ktora chciała wolność zatracić. *Buonaparte* przekłada, iż ten rapport ieſt tylko wſtępem, i że Kommiſſya ktorey był tłumaczem, czuiąc potrzebę porozumiewania ſię z ludem, pracuie nad proiektem adreſſu.

Jeden z nowych Członkow bierze ſobie za obowiązek wyliczyć zbrodnie Ex-Dyrektorow *Merlina i Larevelliera*; zamyśla dopraszać ſię o wyrok oſkarzenia; lecz Rada uprasza go, ażeby podał ſwoią mowę do Kommiſſyi z 11. członkow złożoney.

Briot proponuie poſłać poselſtwo do Dyrektoryatu z zapytaniem, co ſię ſtało z dobrami Narodowemi w rękach Miniſtra ſkarbu, od zapadłego Prawa na dniu 28. Ventose roku 4. aż do dnia dziſieyszego. Mowca przytacza fałszywe dowody *Ramela*, oſkarzaiąc go o złe zarządzenie ſkarbow Rzpltey—Uchwalone poselſtwo.

Przyſłane od Dyrektoryatu Poſelſtwo z podpisem *Sieyesa* iako Prezydenta, podaie Radzie obrachunek Dobr Narodowych świeżo ſprzedanych.—Odeſłano do Kommiſſyi Skarbowey.— *Lacuée* przypomina z tego powodu z iaką przysadą ukrywano do tego czasu ſprzedaż Dobr Narodowych. Czas ieſt rzekł, oddać ludowi ſprawę z tey tak niezmierney dochodu publicznego części, i na co była użytą. Dopraszam ſię o poſtanowienie Kommiſſyi z pięciu członkow dla roztrząśnienia iakie ſummy wybrano z przedaży Dobr Narodowych, o użytku tych ſumm, i iaki ieſt gatunek pomienionych Dobr do przedaży pozoſtaiących.

Briot: Jakie wyobrażenie można mieć o Miniſtrze, który po koleynym wymyslaniu Aſſygnatow, Mandatow, Reſkryptow, wſzyſtko aż do Dobr Narodowych pochłonął? Ktoż z was nie miał ſpoſobności przekonać ſię, iż *Ramel* zarządzał ſkarbem iako Bankier i iako Przekupnik. Co do mnie, utrzymuię iż ieſt nayniezdatnieyszym Adminiſtratorem, lub naybezſtydnieyszym łupieżcą. Jak niegdys *Saturn* własne pożarł dzieci, tak Miniſter ſkarbowy z większą ieszcze żarłocznością połknął dochody ſkarbowe. Adminiſtracya jego dowiodła, iż rzeszoto *Danaidow* nie ieſt iuż pomiędzy nami baiecznym wymyſłem. Domagam ſię Poselſtwa do Dyrektoryatu. — *Uchwalono.*

Seſſya dnia 20 —Jeden Obywatel od pięciu dni w więzieniu Kancellaryi Centralney na rozkaz Miniſtra *Duwal* aresztowany, doprasza ſię przez Deputowanego *Destrem* o ſwoie uwolnienie.—Byłem (wyraża) wywleczony z mojego mięszkania; w papierach moich nic nieznaleziono, coby mnie w naymnieysze podeyrzenie podawać mogło; czyniono mi tylko zapytania: Nie ieſtżeś ty nieprzyiacielem Rządu? Niemaszli korrespondencyow z Anarchiſtami? Jeſtem ofiarą prywatnego prześladowania iedney kreatury Ex-Dyrektora *Merlina.*— Odeſłano do Dyrektoryatu z Poselſtwem.

Wielka liczba Obywatelow piątego *Paryzkiego* okręgu, ſkładaią Radzie powinszowanie za zrzucenie tyranij Ex-Dyrektorow; lecz to niedosyć, dodaią należy ukarać tyranow. Zbyt częſto Lud *Francuzki* był uwodzonym, potrzebuie być na przyszłość zabespieczonym. *Rewbel, Merlin, La Revellere Lepaux*, nie ſami tylko ſą wyſtępnemi. *François z Neufchateau* w Liście ſwoim względem Elekcyow, czyliż nie ſprzyiał, czyliż nieukładał kontrrewolucyi? Powſtańcie ſilnie przeciwko takim ludziom, a wkrotce ſię duch publiczny odrodzi.— Zapisano w Protokuł, i odeſłano do Kommiſſyi iedenaſtu.

Seſſya dnia 21.— *Desclozeaux* (z Departamentu *Sekwany*) donosi, iż w okręgu *Sannois* w tymże departamencie Rojaliści rozrzucali niebespieczne pisma.

Liſt iednego Kommiſsarza Dyrektoryatu donosi, iż Adminiſtracya odebrała pod ſtęplem Dyrektoryatu *Uwagi nad dochodami i fakcyami* przez Ob. *Bailleul.*— Odeſłano do Kommiſsyi iedenaſtu.

Ob. *Vatar* wydawca i właściciel Dziennika *Wolnych Ludzi* przysyła Radzie prożbę, w ktorey wyraża, iż mimo gorliwego obſtawania Rad za wolnością druku, Adminiſtracya Poczt czyniąc ſię w tey mierze mocnieyszą, zabrania do dziś dnia (21. Czerwca) przepuszczać nowe Dzienniki ktore zaczęły wychodzić od 15. t. m. mianowicie Dziennika *Wolnych Ludzi.* Ta Adminiſtracya wydała rozkaz wſzyſtkim Kancellaryom Pocztowym we *Francyi*, ażeby niepozwoliły rozchodzić ſię tylko tym pismom, ktorych liſta będzie im z *Paryża* przyſłana, i ſkłada ſię w tey mierze liſtem Miniſtra Policyi. Tym ſpoſobem wiadomości i oświecenie nie będą ſię ieszcze mogły rozchodzić iak tylko drogami, iakie im Arendarze Poczt i Miniſter Policyi wykryśli. Uciekam ſię więc do was przed tą ich ſamowładnością etc.— Uchwalono odeſłanie do Dyrekt:

Colin ſzef kancellaryi Policyi ogłoſił, iż ſpalone w niey na dniu 18 papiery były tylko koperty od liſtow, lecz *Dziennik Ludzi wolnych* który teraz znowu wychodzi dowiodł, iż dozorcy w kancellaryi nie palą nigdy kopertow, lecz ie przy końcu każdego mieſiąca rownie iak pieczęcie odrywaią i na funty przedaią, utrzymuie więc, iż ſpalone papiery były oſkarzeniami i rapportami przeciw Reprezentantom ktorych na dniu 19 Czerwca *fructidoryzować* zamyślano.— Kancellarya woienna przy boku Dyrektoryatu będąca, ma bydź także zmienioną. Generał *Kellerman* i *Canclaux* w niey zoſtaiący poſłani będą do *Hollandyi* w randze inspektorow kawaleryi i infanteryi.— *Sieyes* oświadczył życzenie, aby *Cambaceres* lub *Talleyrand Perigord* na liście Kandydatow do Dyrektoryatu umieſzczeni bydź mogli. Żaden z nich iednak nieotrzymał kreſki.

W ciągu całey Rewolucyi, ktora to naywłaściwsze ma znamie, iż ani w bębny nie uderzono, ani żaden żołnierz z mieysca wyruszony nie był, uważano w całym *Paryżu* naywiększą ſpokoyność. Żadna robota nie była przerwaną. Tę tylko małą odmianę ſpoſtrzeżono, iż ciekawość odciągnęła z *Thuillerie* i pol *elizeyſkich* przed pałac Rady 500. wielu przechadzaiących ſię trefniſiow. Lud nie mieszał ſię do niczego. Cieszono ſię tylko z upadku *Merlina.*— Niektorzy utrzymuią, iż Miniſtrem Policyi będzie Ob. *Freron* lub *Sottin.* Nowy Dyrektor *Roger Ducos* ieſt ſłabego zdrowia.— Generał *Moulins* ieſt bardzo gorliwy patryota.— *Barras* od nieiakiego czasu nie chciał z kollegami ſwemi kreſkować.— Między wielu zarzutami *Merlinowi* i *Reveillerowi* uczynionemi, kładą i ten, iż niezbyt dawno chcieli wydać rozkaz do areſztowania 70 Członkow zgromadzenia Prawodawczego, lecz *Barras* oparł ſię temu. Mowią znowu o innym rozkazie danym przez większość Dyrektoryatu Generałowi *Ferrieres* kommendantowi *Paryża* do aresztowania 20 Członkow reprezentacyi narodowey, który iednak rozkaz wspomniony Generał wypełnić nie chciał. Dowody do tych zarzutow maią iuż zoſtawać w ręku połączonych Kommiſſyow.— Rozmaite osoby z rozkazu Dyrektoryatu aresztowane, ſą wypuszczone na wolność, *Paryż* nawet ma poſtać teraz daleko weselszą.— *Bailleul* i *Rewbel* nie pokazali ſię temi dniami w ciele Prawodawczym. *Bailleul* ſiedzi w domu i roznoſi, iż zagrożonym ieſt od ludzi, ktorzy dawniey byli z partyi *Roberspierra*, a ktorzy teraz wszyſtkie przyſtępy Rady 500 osadzili.

Od czasu zaszley odmiany wszyſtko tu wzieło cechę nowego porządku rzeczy. Głos tuteyszych dziennikow zaraz ſię zmienił, ci ktorzy pisali za Dyrektoryatem, naybardziey teraz powſtaią przeciwko odeszłym z niego członkom.—Fundusze także publiczne nieco ſię podniosły po tey rewolucyi Dyrektoryalney.— Wiadomość iż nowa konſkrypcya nakazaną będzie, zdaie ſię być niepewną, Rząd przeſtanie na wyſłaniu tylko do armiow teraz zapisanych rekwizycyoniſtow, przez co ſpodziewa ſię pomnożyć armie do 550. tyſięcy ludzi.— Słychać, iż liſta emigrantow zoſtanie zamkniętą. *Truguet i Bottat*, który na tey liście umieszczeni byli, chociaż nigdy nie emigrowali, maią być nazad przywołani.

Woyſka z obozu pod *Luganem* będącego ſą iuż w marſzu do armii *Maſſeny.*—Ob. *Allier* dyrektor drukarni narodowey w *Egipcie* przybył przez *Konſtantynopol* do *Paryża.*—*Garat, Lauſſat, Baudin, Lenoire la Roche i Cornudet* mianowani zoſtali od Rady ſtarszych, do zdania rapportu, względem wolności druku.— Kompania *Boudin* oſkarzona ieſt teraz, iż była przyczyną głownieyſzą poddania ſię fortec *Włoſkich Peschiera, Pizzighettone* etc. nie opatrzywszy ie w należytą żywność chociaż na nie wzieła pieniądze.— Generał *Moreau* ma teraz dowodzić armią w *Niemczech*, i wkrotce spodziewaią ſię przybycia jego do *Bonn.*—Podług liſtu z *Grenoble* pod d. 14. Czer: pisanego, *Sawarow* pisał z rozkazem do G. *Luſignan*, aby ſię od tamteyszych granic cofnął, nasz oboz pod gorą *Geneve* będący, połączył ſię z woyſkami pod gorą *Cenis* ſtoiącemi.— Nad armią naszą pod *Moguncyą* do 50 tyſięcy ludzi zebrać ſię maiącą, G. *St. Suzanne* kommendę mieć będzie. Armia ta ma działać przeciw *Moſkalom.*— Pod *Roſzellą* ukazały ſię okręty *angielſkie.*— Woyſka *Hiszpańſkie* od eſkadry *Ferroſkiey* idą do *Breſt.*

Mowią tu bardzo o mocnych srzodkach terroryzmu w przypadku potrzeby przedſięwziąść ſię maiących.— W całym biegu rewolucyi żadna odmiana nie zaszła tak ſpokoynie i z takim od wszyſtkich uwielbieniem iak teraznieyſza. Obywatele pracowici, nieprzerwanie robotę ſwoią odbywaią, bogaci według zwyczaju bawią ſię.— Mowią, iż ſekretarz Dyrektoryatu *Lagarde* bardzo wielkie zebrał bogactwa. Niedawno kazał zrobić dla ſiebie wielce koſztowny ſerwis ſrebrny.—Kolumny *Maſſeny* i G. *Lecourbe* połączyły ſię z ſobą.— Garnizon zamku *Medyolańſkiego* przybył do *Grenoble*. Powiada, iż mu brakowało zupełnie na żywności i ammunicyi, i że to ieſt przyczyną nagłego poddania ſię.— G. *Dumas* przybył tu z *Egiptu.*— Adminiſtracya departamentu niszszey *Sekwany* zakazała wszelkich grow azardownych.— Sławny żeglarz powietrzny *Blanchard* chce podroż odprawić do *Ameryki* w 6 lub 7 dniach. Ma on wiele Kommiſſow dla tuteyszych domow handlowych.

Oſtateczne ułożenie Rezolucyi ſtoſowney do wolności druku przyięte zoſtało dnia 17. Pomiędzy odmianami które w niey dodano, ieſt, iż każdy Autor znieważaiący Mocarſtwo z ktorym Rzplta nie ieſt w woynie będzie pociągniony do odpowiedzi. — Mowią iż *Lagarde* Sekretarz Dyrektoryatu zaſtąpiony ieſt przez Ob. *Réal*; *François z Neufchateau* przez *Robert Lindet*; *Vilet Mureau* przez *Dubois Crancé. Lambrechts* ma także być zaſtąpionym. Dodaią iż *Isabeau* obeymie urząd Miniſtra Policyi. Niewiadomo ieszcze kto obeymie mieysce po *Ramelu.* — *Talleyrand Perigord* ma być przeznaczony na Ambaſsadę *Berlińſką.* —Generał *Marbot* będzie kommendantem w *Paryżu.* —Papież przewieziony będzie do *Walencyi.* — *Merlin* wyiechał do *Douai*; *La Revellere* do *Montmorency*; *Treilhard* zoſtaie w *Paryżu*; a *Rewbel* znayduie ſię zawſze w Radzie Starszych.

Z niecierpliwością oczekuiemy rozpoczęcia obrad nowych naszych Dyrektorow nadewſzyſtko w intereſsach politycznych. Mowią iż *Barras* ktory ſię ſam ieden z dawnych Dyrektorow pozoſtał, od dawnego iuż czasu nie mięszał ſię do obrad ſwoich kollegow, i nawet większą część ich śrzodkow naganiał. Mowią iż *Sieyes* przywiozł z ſobą zamiary nader ſpokoyne. *Gohier* dawny Adwokat w *Rennes* uchodzi za człowieka cnotliwego, światłego i pracowitego. Wyszedłszy z Ciała Prawodawczego, obiął po *Garacie* urząd Miniſtra Sprawiedliwości, i na tey funkcyi na powſzechny zaſłużył ſzacunek. W dniu 9. Thermidora mianowany był Prezydentem Trybunału *Paryzkiego*, a potym członkiem Sądu Kaſsacyinego.— Mowią iż Ob. *Treilhard* przebiegłszy wzrokiem Dekret ſwego odwołania, wſtał i rzekł: Obywatele, ieſteście nieuſtaiącemi, a ja idę spać.— *Merlin* i *Reveillere* wſzyſtkich przykładali ſtarań do nakłonienia go, aby opierał ſię Dekretowi i wspolną z niemi popierał ſprawę, lecz nadaremnie. Wolę ja ſpać dziſiay na ulicy *des Maçons* (gdzie dawniey mieszkał) niż iutro wędrować do *Guyany.*— Na dniu 17. w wieczor deputacya reprezentantow udała ſię do Dyrektoryatu, wzywaiąc *Merlina* i *Reveillera* do złożenia dobrowolnie dymiſsyow ſwoich, dla oszczędzenia Ciału Prawodawczemu dekretu oſkarzenia. *Reveillere* opierał ſię zupełnie temu, i podawał owſzem śrzodki do rozchwiania Ciała Prawodawczego. Z tego powodu przyszło do mocney kłotni między nim i *Barrasem.*— Mowią iż *Rapinat* Szwager *Rewbela* nagle umarł dowiedziawszy ſię o zamiarze ścigania złodzieiow. (*Przyiaciel Praw.*)

Dnia 23. Czerwca.

Armia Neapolitańſka.— *W głowney kwaterze w Luce d.* 11 *Prairial* (30 *Maja*) *roku* 7. *Leopold Berthier Generał-Adjutant, Szef generalnego ſztabu do Miniſtra woyny.*

Miałem honor donieść ci Ob. miniſtrze o przybyciu

Armii *Neapolitańskiey* do *Toskanij* na dniu 5 t. m, od tego czasu, otrzymała 2 małe korzyści, które można uważać iako zapowiedzenie innych. Dywizya G. *Montrichard* składaiąca prawe skrzydło armii, zaymuie *Bononią* przez brygadę G. *Clauzel* złożoną z 3go batalionu 62 Pułbrygady, z 2 batalionow 5tey, 1 1go Regimentu huzarow, i oddziału kawaleryi *Piemontskiey*. Dnia 7 (26) Generał uwiadomiony, iż nieprzyiaciel w wielkiey sile napadł na twierdzę *Urbino*, i że iuż rozpoczął robić okopy, udał się tam tegoż dnia z częścią sił swoich, z zadziwiaiącą szybkością, uderzył nagle na nieprzyiaciol, wyparł ich z szańcow, ścigał aż do *Modeny*, zabrał 200 jeńcow, i wielką liczbę zbuntowanych wieśniakow trupem położył.—Dnia 8. i 9. (27 i 28) Dywizya iedna złożona z legionu cudzoziemskiego i z 2go batalionu 8mey Pułbrygady, uderzyła na nieprzyiaciela we dwie kolumny. Pierwsza pod kommendą Ob. *Lebrun* szła na *Santa Croce-Borghetto*, a po niejakim oporze opanowała iego stanowiska, i nieco jeńcow zaięła.— Dnia 9. (28) Ob. *Lebrun* szedł daley ku *Borgodi Valterio*, i też same odniosł korzyści. Druga kolumna pod kommendą Ob. *Sedra* wyszła z *Sassalbo*, i bystrym marszem złączyła się z tylną strażą w *Hulla* i *Villa Franca*. Nieprzyiaciel boiąc się w ten czas bitwy, cofnął się z tych rożnych mieysc rownie iako i z *Pontremoli*. Skutkiem tych obrotow było 150 jeńcow *Austryackich*, nieco bagażow, i ważne odzyskanie *Pontremoli*.— (podpisano) BERTHIER.

General *Championnet* przyiechał do *Paryża* i użytym będzie w Armiach.— *Rewbel* wychodząc z Dyrektoryatu, pozabierał z sobą meble, sprzęty, porcellanę należącą do narodu, między innemi serwis 12 tysięcy frankow szacowany. Obywatelka *Rapinat* idąc za przykładem swego godnego męża przywłaszczyła sobie nawet kołdry. Kontroler Pałacu Dyrektoryatu, dowiedziawszy się o tych łupiestwach, doniosł o nich ministrowi intereśsow wewnętrznych. Udano się zaś wprzod o powrocenie tego do *Rewbela*, który odpowiedział: *Wolałbym to wszystko połknąć niż oddać Rzpltey.*— *Scherer* iest dotąd w dobrowolnym areszcie w *Temple*, i żąda sądu. Zapewniaią, iż i *Rewbel* poydzie za tym przykładem.

z Barcellony dnia 10. Czerwca.

Ponieważ flotta *Hiszpańska* w *Kartagenie* nie mogła bydź dostatecznie naprawioną, przeto otrzymała rozkaz powrocenia do *Cadix*. Zebrano więc znayduiące się na niey 5 do 6 tysięcy woyska na 50 przewozowych okrętach. Maią one bydź przeznaczone do *Majorki* gdzie iest zebraney siły do 10 tysięcy ludzi.

Od granic Rossyiskich dnia 13 Czerwca

Na dniu 10 t. m. odprawiło się w *Mitawie* wśrzod nayWiększey okazałości zaślubienie Xiążęcia *d'Angoulême* z Xiężniczką Francuzką *Teressą*. Slub dany był przez Kardynała *Montmorency*. Kontrakt zaś ślubny podpisany był przez samego Imperatora i w Archiwum senatu złożony.

z Augsburga dnia 17. Czerwca.

Listy z *Medyolanu* pod dniem 8. donoszą, iż *Austryacy* obrocili znaczne siły ku *Novi*, azeby zastonić oblężenie Cytadelli *Tortońskiey*, tym bardziey gdy się dowiedziano, iż eskadra *Francuzka* po odpłynieniu z *Tulonu*, wysadziła 15. tysięcy woyska do *Genui*. Wiadomo iest, iż G. *Moreau* opuściwszy *Alexandryą* wysłał większą część armij ku *Genui*. Dywizye GG. *Victor* i *Grenier*, zapewniaią, iż od tego czasu dywizya G. *Victor* udała się przez lenności Cesarskie na dolinę *Taro* dla wspolnego działania z armią Generała *Macdonald* w Xięstwie *Parmeńskim*. Ta armia po wyparciu Generała *Ott* z *Pontremoli* i aż do okolic *Parmy*, w pierwszych dniach Czerwca zaymowała spadek gor *Appenińskich* nad *Taro*, *Parma*, i *Secchia*, zmierzaiąc ku *Parmie*, *Reggio* i *Modenie*, tym czasem gdy oddzielony korpus armij zasłaniał *Bononią*, i wystawiał się na przeciw Generała *Klenau* w okolicach *Ferrary* i *Rawenny*. Generał *Ott* odebrał od Generała *Kray* posiłek z 9. tysięcy ludzi oddzielonych od korpusu oblegaiącego *Mantuę*, a Generał *Bellegarde* miał zamysł iść na wzmocnienie Generała *Karaczai* od strony *Novi*, dla oparcia się siłom przybywaiącym z *Genui*. Nakoniec wszystko widzieć dawało, iż między 6. i 10. Czerwca w Xięstwach *Parmeńskim i Modeńskim*, oraz na granicach *Genui* wielkie wynikną zdarzenia.

Te szczeguły okazuią, iż około 6. Czerwca armie *Włoskie* były przedzielone przez *Alpy*, zacząwszy od *Walezyi*, aż do *Coni*, a przez *Appeniny* od *Coni*, aż do granic *Toskanij* i *Bononij*.

z Strazburga dnia 18. Czerwca.

Listy z *Chamberi* pod 11. t. m. donoszą, iż między *Niceą*, *Genuą*, *i Florencyą* kommunikacya zupełnie iest przywrocona; iż dwie Armie Generałow *Moreau* i *Macdonald* maią działać zaczepnie przy *Apeninach* i na prawym brzegu *Padu*; iż tym celem Generał *Moreau* miał przenieść głowną swoią kwaterę do *Genui*, a Generał *Macdonald* do *Bononij*. Generał *Macdonald* ruszywszy z *Florencyi* z swoim wyższym sztabem d. 30. Maja, rozkazał pomykać się swoiey armij trzema kolumnami: iedney przez *Pontremoli* ku *Parmie*; drugiey na *Reggio* i *Modenę*, a trzeciey ku *Bononij*. Generał *Moreau* obwarowaszy wąwozy *Alpow* ku *Sabaudyi i Col-de, Tende*, zwrocił się ku prawey stronie dla złączenia się z dywizyami Generałow *Grenier i Victor*, które wysłał ku *Genui*, a które wzmocnione były woyskami z flotty na brzeg wysadzonemi. Zdaie się, iz pierwszym zamiarem iego obrotow iest danie odsieczy cytadellom *Tortońskiey i Alexandryiskiey*.

Listy z *Grenoble* pisane błędnie doniosły, iakoby *Francuzi* opuścili gorę *Mont Cenis*. Przeciwnie zostawione tam korpus woyska zdolne zatamować przystęp nieprzyiaciołom; kilka kolumn woyska znayduie się teraz w marszu dla wzmocnienia woyska strzegącego innych stanowisk.

Zdaie się być przedsięwzięciem *Francuzow* uczynić na wyższym *Renem* dywersyą na wsparcie armij *Helweckiey*, i że woyska znayduiące się przed *Huningą*, *Starym Brisach*. *Kehl*, etc. nieomieszkaią pomknąć się do *Bryzgowij* dla trzymania w niespokoyności Arcy - Xięcia *Karola* w okolicach *Szaffuzy*. Od kilku dni przed *Kehl* zechodzą między forpocztami żwawsze iak zazwyczay potyczki.

Generał *Bruneteau Ste Suzanne*, którego Generał *Massena* mianował kommendantem lewego skrzydła armii *Dunaiu* został utwierdzonym przy tey kommendzie przez Dyrektoryat, siły iego rozciągaią się od *Huningi* aż do *Dusseldorf*. Donoszą, iż nad *Renem* założony będzie oboz z 50. tysięcy ludzi. i wyższy iego sztab iuz iest mianowanym. Dodaią, iz G. *St. Suzanne*, który się teraz w głowney kwaterze G. *Masseny* znayduie, postanowi głowną swoią kwaterę w *Worms*.

Dnia 23. Czerwca.

Dowiaduiemy się z *Włoch*, iż głowna kwatera Generała *Moreau* znayduie się w *Genui* od 4. t. m. Dnia 3. ten Generał odebrał posiłki od ośmiu pułbrygad.—Podług Listow z *Berny* pod dniem 20. głowna kwatera Generała *Masseny* znayduie się zawsze w *Hermetswyl* bliśko *Bremgarten*. Generał *Xaintrailles* dowodzący w *Walezyi*, za to, iż chciał wyiść z tego kraiu przeciwko rozkazowi Generała kommenderuiącego, został oddalony, a mieysce jego objął Generał *Lorges*.

Dnia 25. Czerwca.

Dnia wczorayszego woyska nasze pod *Kehl* stoiące, postąpiły naprzod.

Od brzegow Menu dnia 27. Czerwca.

Xiąże *Repnin* umarł w mieście *Moskwie*.— Gazeta *Praska* zapewnia, iż Generał *Massena* niechcąc powrocić do *Paryża*, przeszedł na stronę Cesarską, i że połowa Rady 500 wyrzniętą została. Wiadomo iak daleko te nowiny są fałszywe.— Na dniu 17 Czerwca pierwszy oddział woyska *Rossyiskiego* pod Generałem *Rehbinder* przybył do *Laibach*.— *Ankona* zupełnie iest uwolniona od eskadry *Rossyisko -- Tureckiey*.
wspolnie z Legionem Generała *Dąbrowskiego* woysko *Austryackie* pod *Pontremoli* poraził. Głowna kwatera Generała *Dąbrowskiego* ma bydź teraz w *Aulla*. Miał on w marszu swoim 1500 insurgentow zabrać w niewolę. Generał *Kowarowski* znayduie się w *Luce*.

z Berny dnia 20 Czerwca.

Massena odbiera codzień większe wzmocnienia i wszystko okazuie, iż za kilka dni zaczepnie działać będzie. Generał *Lecourbe* pomaszerował z *Lucerny* do *Arth*. Między *Zug* i *Schwitz* *Austryacy* iuż tam się byli przedarli, lecz w 5 dni potym cofneli się nazad do *Einsidlen*. Kuryer z *Paryża* przybyły przywiozł zapewnienie, iż Rząd *Francuzki* naymocnieyszych uzyie śrzodkow do utrzymania *Szwaycaryi*. Procz 17 tysięcy posiłkow, które *Massena* teraz odebrał, ma ieszcze otrzymać daleko większe.

z Florencyi dnia 2 Czarwca.

Generał *Macdonald* zostawiwszy Miasto *Lukę* w dostatecznym stanie obrony, powrocił tu z wyższym swoim sztabem, a woyska jego czynią poruszenia do operacyow woiennych.

Municypalność rozesłała List okolny do maiętnieyszych Osob prywatnych i do Towarzystw z przełożeniem, iż przynaglona iest okolicznościami domagać się od nich wypłacenia w przeciągu czterech dni dwoch części przymuszoney pożyczki, to iest 130. tysięcy talarow (760,500. frankow) nakazanych uchwałą Ob. *Reinhard* pod dniem 26. Floreal.

Insurrekcye ktore się wszczęły na Wyspie *Porto Ferrajo* nakłoniły *Francuzow* do oddalenia ztamtąd ciężkiey artylleryi użytey przeciwko twierdzy *Longone*, i do opasania tylko tey twierdzy aż do czasu przybycia posiłkow.—Jeden okręt liniowy *Angielski* przybył do portu *Longane*, i przywiozł oblężonym żywności, oraz broń dla insurgentow.

z Genui dnia 10. Czerwca.

Ponieważ teatr woyny coraz bardziey zbliża się ku naszym okolicom, Dyrektoryat nasz rozkazał przygotować do stanu obrony wszystkie stanowiska i twierdze nagraniczne. Łańcuch gor obwarowany iest woyskiem *Francuzkim* pod dowodztwem Generała *Perignon*. Kazano się uzbroić wszystkiey młodzieży.— Generał *Moreau* rozkazał części swoiey armii postępować przez nasze miasto i iego okolice dla połączenia się z armią Generała *Macdonald*, który ciągnie od *Toskanii*. Ten przechod woysk pomnaża drogość żywności.

z Wenecyi dnia 14. Czerwca.

Odbieramy z *Modeny* wiadomość pod dniem 11. iż 8. tysięcy woyska *Francuzkiego* od Armij Generała *Macdonald* zszedłszy z *Appeninow* przy *Secchia*, przedarła się dnia 10. wieczorem do *Formigine* o trzy mile od *Modeny*. Dnia 11. zrana przymkneła się aż o puł mili od *Modeny* i wysłała pikiety pod same miasto. *Austryacy* wyszli natychmiast przeciw *Francuzom*, a żwawa bitwa stoczyła się pod samemi murami miasta. Nazaiutrz *Austryacy* oczekiwali na posiłki dla rozpoczęcia bitwy. Nie iest ieszcze wiadomo co się działo w okolicach *Parmy* od dnia 5. Czerwca. Nie więcey mamy wiadomości o zdarzeniach około *Bononij*. Atoli dnia 8. Generał *Klenau* stanął z 6. tysiącami ludzi w pobliskości miasta. Twierdza *Urbino* ieszcze się do tego dnia utrzymywała, i niemyślała się poddać, lecz dorozumiewać się należy, iż przybycie *Francuzow* pod *Modenę*, uwolniło tę twierdzę od oblężenia. Z innej strony insurgenci szerzą się na brzegach *Adryatyckiego* morza; dnia 7. weszli do *Rimini*, a nawet do *Pesaro*.

Dnia 16. Czerwca. — Zdaie się, iż 8. tysięcy *Francuzow* ktorzy dnia 11. pokazali się przed *Modeną*, byli tylko przednią strażą Armij Generała *Macdonald*. Wodz ten dnia 12. attakował *Modenę* w przewyższaiących siłach, i przymusił Generała *Hohenzollern* do cofnienia się za rzekę *Po*. Infant Xiąże *Parmeński* wraz z swoią familią ustąpił na lewy brzeg, ażeby się nieznalazł w pośrzod sił woiuiących. Generał *Kray* udał się spiesznie do głowney kwatery Feld - Marszałka *Suwarow*, który dnia 11. znaydował się w *Alexandryi* dla umowienia się z nim względem sposobow odparcia armii *Macdonalda*, który okazuie przedsięwzięcie przeprawienia się przez *Po* w bliskości *Mantui*.

Generał *Suwarow* zebrał znaczną część swoiey armii w okolicach *Alexandryi* dla oparcia się zamiarom Generałe *Moreau*, który się pokazał w znacznych siłach na schyłku *Appeninow* bliśko *Aqui i Novi*.

Wiadomo iest, iż ten Generał zostawił w tym mieyscu dwie dywizye *Victor i Grenier* dla wzmocnienia Generała *Perignon*, który z tey strony okrywał miasto *Genuę*. *Moreau* kazał potym ku temu mieyscu ściągać się korpusowi woyska, z którym się cofnął do *Coni*, i odebrawszy morzem posiłki do 15. tysięcy ludzi, widzi się w sposobności działać zaczepnie dla uwolnienia cytadellow *Alexandryi i Tortony*, tym czasem gdy armia Generała *Macdonald* czyni pożyteczną dywersyą nad niższym *Padem*.

OBWIESZCZENIE

Uwiadomia się Pismem ninieyszym Publiczność; że N. Pan powodowany Oycowską troskliwością swoią o dobro Fabryk kraiowych raczył postanowić mocą reskryptu pod dniem 27. Maia własną ręką wydanego; aby w Prowincyach Pruss Południowych i Nowowschodnich, wywoz wełny owczey za granice od strony lądu nayprzod (aż do dalszych w tey mierze na przyszłość zayść maiących urządzeń) na rok ieden był wstrzymany; od strony zaś morza w zupełney i nie przerwaney został wolności.— Dan w Warszawie dnia 15. Czerwca 1799. Roku.

Kamera J. K. Mci Pruss Południowych Woienno-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Da Unterzeichneter eine neue Tuch-Handlung auf der Krakauer Vorstadt neben dem Röslerischen Hause unter Nro 452. errichtet, und durch eine vieliährige Handlungs-Practik eingesehen hat, dasz es sehr viele Personen giebt, denen das Handeln beym Kauf der Waare sehr unangenehm wird, zumal einem Kenner derselben, so hat er dieser Unannehmlichkeit abzuhelfen gesucht, und in seiner Handlung von dato festgesetzt, alle seine Waaren ohne das geringste vorzuschloden zu verkaufen, und zu diesem Endzweck die äuszersten Preise auf jedes Stück Waare angezeichnet. Nicht wörtliche Empfehlungen, sondern die hierbey allernöthigst zu beobachtende Billigkeit, welcher sich ein jeder überzeugt finden wird, soll seine Richtschnur seyn. T. Vivier.

Teodor Vivier prowadzący nowo otwarty handel sukienny na Krakowskim Przedmieściu pod Nrem 452. podle kamienicy Rezlerowskiey, będąc od dawna przez praktykę przekonany, iż wiele iest osob, ktorym targowanie się o Towary iest wielką przykrością, a zwłaszcza znaiącemu się nań; przedsięwziął zapobiedz tey niewygodzie, i ustanowił od dziś dnia w handlu swoim, iż bez naymnieyszego zacenienia, wszelkie towary sukienne przedawać będzie; i na ten koniec cena ostateczna na każdey sztuce wyrażona się znayduie. Nie szukaiąc w słowach ozdobnych zalety, przez usługi same starać się będzie każdego przekonać, iż nayściśleysza a naypotrzebnieysza w tey mierze rzetelność nim powodować będzie.

Theodor Vivier, *Marchand de Drap, établi au Faubourg de Cracovie Nro 452. á côté de la maison de MMr.* Rösler, *sachant par une longue expérience, qu'il y a beaucoup de Personnes, et surtot les connoisseurs, qui en faisant des emplettes, n'aiment pas à marchander, et par conséquent ils ne veulent pas qu'on leur surfasse; il a introduit dans son commere un prix fixe pour chaque marchandise, et l'acheteur trouvera pour sa commodité le dernier prix coûtant marqué sur chaque article. Il ne cherche pas à se recommander par de vaines paroles, mais il tâchera de prouver en effet, que la candeur et la probité la plus scrupuleuse, sont la régle de sa conduite.*

Xiążenice w Powiecie Błońskim. Drzewa owocowe w ogrodach tuteyszych Dworskich, tudzież na polu znayduiące się, maią bydź na 3. po sobie następne lata w Dzierzawę wypuszczone, do której zalicytowania termin na dzień 16. Lipca r. b wyznacza się: życzący sobie takowey dzierzawy, mogą się dnia tegoż przed południem na folwarku zgłosić, i więcey daiący otrzymania oney spodziewać.— *Dnia 26. Czerwca* 1799. *Dowinium Xiążenickie.*

Pewny Obywatel mieszkaiący o mil 9 od Warszawy w kordonie Pruskim w kreysie Pułtuskim, potrzebuie za Guwernera do edukacyi dzieci, posiadaiącego ięzyki Niemiecki, Łaciński, Francuzki i Polski, oraz na Instrumencie fortepiano lub skrzypcach umieiącego, a takowy udać się ma po informacyą do JP. Masłowskiego kupca Warszawskiego mieszkaiącego na ulicy Swięto-Jańskiey pod Nrem 10.

Kantor tey Gazety jest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze*— Exemplarz gr: 20.